

Onegdaj Kościół Śty obchodził pamiątkę ustanowienia w Rzymie Katedry Śgo PIOTRA XIAŻĘCIA APOSTOŁÓW, pierwszego Namiestnika CHRYSTUSOWEGO. Śty PIOTR zajmował tę stolicę przez lat 25, i uwieńczył w niej Apostolskie prace swoje wiekuistej chwały męczeństwem. Rządy Śgo PIOTRA były najdłuższe z panowań wszystkich dotąd żyjących PAPIEŻÓW. Chociaż kilku z nich było bardzo młodych, żaden nie doczekał przecież lat *Piotrowych*. (Dawniej w Kościele istniejącym w Warszawie pod nazwą Śgo JERZEGO, po uroczystości Katedry Ś. PIOTRA, przez całą oktawę odbywała się Wotywa).

Rada Administracyjna, 2go b. m., mianowała Dziennikarza Najwyższej Izby Obrach., Józefa Hoffmann, pełniącym obo: Rachmistrza 2giej kl. w tejże Izbie.

Komisja Rz. Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała dnia 5/17 b. m. WWch *Zelazowskiego* Jana, *Żadę* Karola i *Moczarskiego* Antoniego, Członkami Rady Szczegółowej Szpitalu Ś. Rocha w Warszawie.

Magistrat M. Warszawy. W skutku rozkazu JO. Xcia NAMIESTNIKA Kr., objawionego Reskryptem Komisji Rz. Spraw W. i D. z d. 4/16 Stycz. r. b., podaie do wiadomości Mieszkańców M. Warszawy, że osoby stawiające opór Żołnierzom poselanym na exekucję, lub dopuszczające się na nich obelg czynnych, oddawane będą pod *Sąd Woenny*, stosownie do Postanowienia Rady Administ. 1/13 Czerwea r. 1845, które bezzwłocznie w wykonanie wprowadzonym zostaje. — Prezydent, Rzeczyw. Radea Stanu, *Graybner*. Naczelnik Kanc., *G. Jachotkowski*.

Wczoraj przybył do Warszawy z St. Petersburga Sztabs-Kapitan Xiążę *Paskiewicz*, Fligel-Adjutant Jego Ces. Mości, (Syn JO. Feldmarszałka Xięcia WARSZAWSKIEGO).

W dniu 16 b. m. w Kościele OO. *Kapucynów*, wobec licznie zgromadzonej Rodziny, Przyjaciół i Znamomych, odbył się obrzęd zaślubin W. Kalixta *Potkańskiego*, Urzęd: Banku Polsk., Wnuka ś. p. *Alexandra Potkańskiego*, Kasztelana, Starosty Radomskiego, Syna ś. p. *Antoniego Potkańskiego*, b. Oficera b. W. P., Kawalera orderów; z Panną *Natalją Ossowską*, Córka W. Cypryana *Ossowskiego*, Obrońcy przy Departamentach Rządzącego Senatu.

Dawniej doświadczano, że zaręczyny lub zaślubiny zawierane w dniu Śtej AGNIESZKI, były wróżbą nader szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Daj BOŻE aby to sprawdzało się *jutro*.

Wczoraj w czasie Nabożeństwa żałobnego w Kościele XX. *Augustjanów*, za duszę ś. p. Jana *Krzyszkiego*, wykonane było przez Artystów Opery i Orkiestrę sławne Rekwiem *Kozłowskiego*, pod dyrekcją JP. *Stefaniego*. Zdobny nieustającym talentem Jan *Szczurowski* śpiewał solo *Confutatis*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zamierza w dniu 2gim Lutego r. b. wydać Bal w salach reductowych na korzyść Ubogich pod Opieką tegoż Towarzystwa zostających. Również Kolegium Ewangelickie na rzecz Starców parafji Ewangelickiej, ma zamiar wydać Bal w d. 6 Lut. r. b. w salach Resursy nowej. (Dalsze szczegóły będą ogłoszone).

Poczytuemy za miły obowiązek muzykalnej donieść Publiczności, że od dni kilku w mieście naszym bawi znany powszechnie za granicą Artysta JP. *Blaes*, pierwszy Klarynecista J. K. M. N. Króla *Belgickiego*, Profesor Konserwatorium w Bruxelli, Kawaler legji honorowej, wraz z Małżonką swoją JPanią *Elizą* z *Meertów Blaes*, słynną w świecie artystycznym Śpiewaczką; idącą do Petersburga.

Konserwator Żołądka (Racahout des Arabes). Przedziwny wzmacniający środek ten, uznanym został przez Radę lekarską Cesarstwa, i sprzedaż takowego Właścicielowi Panu H. Genót w Petersburgu zamieszkałemu, dozwolona. *Racahout des Arabes* jest bardzo przyjemnego smaku; zatem korzystnie przy śniadaniu Kawę lub Czekoladę zastąpić może, nie będąc rozpalającym ani też niestrawnym. Przez swoje łagodzące i pożywne własności, powraca stracone siły, a nawet przyczynia się do dobrej tuszy; w ogóle polecanym bywa Starcom, Kobiетom i dzieciom; szczególnie zaś osobom cierpiącym na słabość piersiową lub żołądka. Regularne codzienne użycie takowego, wzmacnia tak nadzwyczajnie organ do trawienia, że wszelki rodzaj pokarmu, który w ciągu dnia użytym bywa, z łatwością trawionym zostaje. Pokarm ten jest w proszku w flaszkach, pozwala się bez obawy zepsucia przechowywać iak najdłużej, a śniadanie przygotowane z tego, będąc bardzo przyjemnego smaku i dokładnego skutku, jest tańsze znacznie od czekolady. Każda flaszka opatrzona jest sposobem użycia takowego, iakoteż nazwiskiem Właściciela sekretu H. Genót. Powtórnie sprowadzonym został do handlu H. *Lectronne* przy ulicy Miodowej pod filarami, i przedaie się po zł. 12 flaszka.

Nowy Mazur *Stużewski*, skomponowany na pjanoforte i ofiarowany JPani *T. Lubowickiej*, przez A.

Listowskiego, wyszedł z Cynkografji Klukowskiego; nabyć można w Księgar: PP. Spiess i Sennewalda.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L* zł. 20 dla kaleki w domu Elerta, i dla tegoż od Anny N. zł. 6 gr. 20, oraz pół 3cia funta szarpi i pół przescieradła.

W następującą Sobotę wieczór tańczący w *Resursie Kupieckiej*; na który bilety w Piątek i w Sobotę od godziny 3ej będą wydawane.

Jeżeli Baby Lubelskie są wielce chwalone, tem więcej *pączki*, ten doskonały przysmak karnawałowy, w okolicach Lublina słynie ze swej dobroci; dla tego podpisana, będąc Lublinianką, i znając doskonały sposób smażenia *pączków*, otworzyła z dniem dzisiejszym Zakład takowy przy ulicy Długiej obok Hotelu Drezdeńskiego, gdzie od godz. 11tej z rana do 10tej wieczorem, zawsze świeżych i doskonałych *Pączków* dostać można. Obstalunki zawsze na godzin dwie przed zamówieniem przyjmują się. — P. F.

Księgarnia *Zawadzkiego i Węckiego* w pałacu Potockich № 415, otrzymała nowe dzieło: *Ottarzyk złoty* czyli krótkie zebranie różnego Nabożeństwa, wydanie nowe, pr: iednego gorliwego Kapłana przejrane, poprawione i pomnożone (z edycji oryginalnej najpoprawniejszej), na papierze welinowym kleiowym, zł. 9, na białym wodnym zł. 7, na papierze ordynaryjnym zł. 3, na szarym zł. 2.

Modą wielką teraz w *Paryżu* i w *Warszawie*, są koszule męskie haftowane na gorsie. Haft taki robi się zwykle po obu brzegach środkowego fałdu, i w około dziurki przeznaczonej na spinkę. Co za pole do prac na post otwiera się tym sposobem dla pięć-pięknej, i iakie śliczne podarki mogą przygotowywać te drogie istoty dla ulubionych im osób, na podarki *Wielkanocne*.

Onegdaj, pies wściekły pokąsał 2ch terminatorów zdunskich. (G. P.)

Kurs wczorajsz: Listy zastawne nowe, za 100 zł. rs. 14 k. 65½ (zł. 97 gr. 21) wartość kup: k. 4½.

Wczoraj, na przedstawieniu Opery *Łucja z Lamermooru*, Wielki Teatr był napełniony, a Publiczność ciągłemi oklaskami i tak częstem przywoływaniem, iak od dawna nie było, świadczyła o prawdziwym zadowoleniu. Istniejąca Szkoła śpiewu znowu usposobiła kandydatów do Opery; niedawno dowiodła prawdziwej zdolności JPanna *Trzcńska*, a wczoraj z takimiż zdolnościami pierwszy raz wystąpili na scenę JPanna Ludwika *Lesniewska* (soprano), i JP. Adam *Ziótkowski* (barytonista). Ze wczorajsze wykonanie Opery sprawiło Słuchaczom prawdziwą przyjemność, i że talent nowych Artystów godnie ceniono, niech służy za dowód, iż byli w ciągu przedstawienia przywołani: JPanna *Lesniewska* 10, a JP. *Ziótkowski*

6-kroć. Sławną rolę *Edgara* tym razem wykonał JP. *Matuszyński*, i był 6-kroć przywołanym. JP. *Alex: Lukas*, dotąd znany z przedstawiania rol mniejszych, wczoraj przedstawił rolę *Rajmunda*, i także został przywołany. W rzesistych oklaskach i przywołaniu JP. *Kwatryni* otrzymał dowód, że jego praca w dyrygowaniu Szkołą, jest prawdziwie cenioną.

W r. 1846 przeszło przez Komorę w *Toruniu* (pochodzących po największej części z Królestwa Polskiego), 4,716 łasztów pszenicy, 37 łasz: żyta, 19 łasz: grochu, 3 łasz: ięczmieniu, 309 łasz: siemienia lnianego, 110 łasz: rzepaku, 75 łasz: nasienia konopnego, 166 cent: i 27 worków kminku, 333 cent: i 106 worków kopru, 199 cent: i 31 wor: orzechów włoskich. Dalej 182,950 sztuk okraglaków sosnowych, 446,353 szt: belek sosnowych, 32,772 szt: podkładek sosnowych pod szyny do kolei żelaznych, 3,279 szt: bali i desek sosnowych, 65,043 sztuk i 1,371 łasz: bali i desek dębowych, 6,925 szt: belek dębowych, 1,069 szt: desek dębowych, 1,127 szt: desek iesionowych, 6,760 kop i łasz: bali dębowych, 4,936 sążni drzewa opałowego, 7,454 kop klepek, 7,700 kop obręczy i 292 kop gontów. Nadto, 86,213 blat i 2,346 cent: cynku, 1,070 cent: i 282 beczek starego żelaztwa, 3,355 cent: kości zwierzęcych, 1,539 cent: i 497 beczek potażu, 60 łasz: popiołu surowego, 505 cent: i 127 worków konopi, 26 cent: i 257 szt: płótna żaglowego, 48 cent: 49 worków i 212 szt: drelichu, 1,000 cent: makuch, 990 cent: terpentyny, 1,037 beczek i 4 łasz: tranu, i 119 beczek smoły.

Z Petersburga. — N. CESARZ Jmć, zgodnie ze zdaniem Komitetu PP. Ministrów, w dniu 8 Grudnia raczył rozkazać, zostających w Kancelarji Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, Registratorów Kolegjalnych: *Loewensterna*, *Maliszewskiego* i *Marcinkiewicza*, którzy ze szczególną pochwałą zwierchności wysłużyli przeszło dwa lata w pomienionej randze, podnieść za odznaczenie się do rangi Sekretarzy Gubernjalnych.

Radea handlowy Platon *Gołubkow*, ofiarował ku pamięci zmarłej żony, 3,000 rsr. (20,000 złp.): na założenie Sali ochrony w *Kostromie*. N. CESARZOWA mając sobie o tem doniesionem, poleciła oświadczyć swie zadowolenie Dawcy tej summy.

Budują obecnie na lodzie rzeki *Newy* wprost pałacu zimowego, *hyppodrom*, na którym odbywać się będą przez całą zimę 3 razy w tygodniem wyścigi konne. Dyrekcja Stad Cesarstwa i kilka znakomitych osób, przeznaczili nagrody na te wyścigi.

Anglja. — Wyznaczono komisję celem roztrząsania komu i iakie rozdać medale wojskowym pozostałym, którzy mieli udział w wojnie na półwyspie Pi-

renejskim. — Z Ameryki donoszą, iż pomnożyło się rozdzielenie między Rządem Brazylijskim a Posłem Stanów Zjedn., z powodu przyaresztowania amerykańskiego Oficera, który sprzeciwiał się zbrojną ręką patrolowi, chcącemu uprowadzić 3ch kłócących się majtków amer. W dniu chrzcina syna Cesarza, statki amer. przy brzegach Brazylii, nie salutowały; a Posel amer. przerwał stosunki z Rządem Brazylijskim.

Belgia. — Rząd ma odrzucić budżet miasta *Bruxelli*, z powodu, że dochody nie odpowiadają wydatkom. — Dyrekcja towarzystwa ieneralnego osiaraowała 30,000 fr. dla podupadłych we *Flandrii*.

Francja. — Izba Deputowanych 9go b. m. obrała także deputację na przyjęcie Króla w dniu zagaienia izb prawodawczych. — Dwaj dyplomaty ang: Pan Tomasz *Wyse* Członek Parlamentu, Lord Skarbu i zięć *Lucyana Bonapartego*, tudzież P. Karol *Granville* Sekretarz Rady tajnej, 8go b. m. przybyli do *Paryża*; drugi miał długą naradę z Panem *Gizo*. — Posel angielski *Margrabia Normanby*, 8go b. m. dał pierwszy wieczór w ciągu teraźniejszej zimy. Między gośćmi najwięcej było członków opozycyjnych, tudzież PP. *Thiers* i *Mole*; Pana *Gizo* nie było. — Marszałek *Biužo* nie chce doprowadzić do skutku rozporządzenia względem przeniesienia celniejszych zarządów wojskowych wgląd Algierji. — Porucznik *Marę* z 15go pułku piechoty i Kawaler Orderu legji honor., został w *Oranie* przez Sąd wojenny skazany na śmierć, z powodu, że kapitulował bez walki; na co dekret Cesarski z 1go Maja 1812 r. przeznacza karę śmierci. Był on naczelnikiem eskorty 200 ludzi, którzy odprowadzali transport amunicji z *Tlemezenu* do warowni *Ain Temuszen*; będąc na drodze napadniętym przez przemagający oddział Arabów, poddał się bez oporu. — Jeden z Adjutantów Ministra marynarki wysłany zostanie z misją szczególną do wysp *Marquesas*. — Pracują gorliwie około ukończenia telegrafu elektrycznego na kolei północnej; punktem centralnym jest wieża telegraficzna w ministerstwie spraw wewn. — W okolicy *Kanet* złodziej zwierzynny zastrzelił 2ch żandarmów, którzy go chcieli pojmać, i sam sobie życie odebrał.

Włochy. — W Rzymie teraźniejsza uroczystość BOŻEGO Narodzenia obchodzoną była z nadzwyczajną solennością, tym bardziej, że Ojciec Sty codziennie celebrował i błogosławił pobożnemu Ludowi, który z największą pokorą padłszy na kolana, przyjmował te błogosławieństwa.

Rozmaitości. — Opera Włoska w Stambule na przedmieściu *Pera*, rozpoczęła szereg widowisk Operą *Idue Foscari*. — Piszą z *Rio Janeiro* z Brazylii, że Opera komiczna francuzka szczęśliwie przybyła na miejsce,

i przedstawienia jej są nadzwyczaj licznie odwiedzane. W Odessie zajmują się wystawieniem Opery *Robert djabel*. — W *Wiedniu* zawiązało się było chwałebne towarzystwo, ażeby przy wieczornych zabawach nie palić fajki ani sygara; ale na nieszczęście to towarzystwo rozchwiało się, ponieważ w niem dym wykluczono; bo cóż edukowany człowiek w dobranem towarzystwie robić będzie, jeżeli palić fajki nie może. — Zona Radey Dworu w *Wiedniu* Pani *Witte*, wypracowała z białego wosku *model ziemi*, i posłała go do *Londynu* Panu *Herszel*; 30 lat nad nim pracowała. Co za wytrwałość Damy, a to dla nauk. — Europejski wieśniak z *Kalifornji*, napisał w liście, iak mu tam powodzi się. »Będąc w posiadaniu 4 000 sztuk bydła, 1,700 koni i mułów, 3,000 owiec i 5,000 nierogaczyny, ma po uszy do roboty; a ponieważ o wielu myśleć musi, a zatem wystarcza mu 12,000 mendlów pszenicy, tyleż żyta, grochu, ięczmieniu etc.; na to nie narzeka, jeżeli mu zaś z tego co zbędzie, to wypiarze *Sandwichscy* dobrze mu zapłacą; tym sposobem może tam jeszcze dosyć długo utrzymać się.» Wierzemy bardzo. — Gazeta *Agronomiczna* radzi Panom Winiarzom, ażeby już nigdy siarką nie wykurzali beczek, ale aby je wykadzali muszkatołową gątką, co jest bardzo zdrowiej dla używających winą; do beczki od 5ciu do 6ciu wiader, potrzeba tylko pół łuta tego kadzidla.

Młodzieniec zapytany: kto nie urodził się, a żył na świecie i umarł? odpowiedział: że pierwszy człowiek *Adam*. Potem inny zapytany: kto urodził się, a nie umarł? po długiem namyśleniu się, odrzekł dowcipnie i bardzo właściwie: że każdy, kto jeszcze żyje. — Znacomity Filozof *Zenon* nauczał: że dla tego Pan BÓG dał nam po dwa uszy, a usta iedne, abysmy więcej słuchali, niż mówili. — Ciekawą jest rzeczą, dla czego to mówki przegryzają ziarna, znośząc je i zachowując na zimę? oto podobno dla tego, ażeby nie porosły. — Kto mógł zawsze patrzeć na swoje plecy, nawet bez zwierciadła? Zdaie się, że u Rzymian *Janus*, a u Słowian *Swiatowid*; ponieważ oni mieli podwójne twarze i oczy z tyłu. — Zapytany chłopezyk: Jaką ci jest krewną twoją ciotką rodzona siostra, która nie jest twoją ciotką? Po długiem namyśleniu się odpowiedział: że taką krewną bez wątpienia jest Matka. — Zapytany: Jakiej potrawy Pan i kmięć używa, a która nigdzie na stołach nie bywa? odpowiedział: że taką potrawą jest pokarm ssany z piersi. — Pewien żył lat 96, a tylko 24 razy obchodził swoje imieniny. Zapytany chłopezyk: czy to być mogło? po długiem namyśleniu się doskonale odpowiedział: że musiał urodzić się dnia 29 Lutego w roku przestępnym, który przypada co cztery lata. — Pa-

trząc na niedoświadczonego Mentora, który wskazuje drogę i prawidła życia swemu elewowi, każdy dobrze myślący człowiek, wzrósłszy ramionami, z żalem i politowaniem powtarza:

Kiedy ślepy ślepego wiedzie drogą zdradną,
Pewno oba zabłądzą, albo w dół upadną.

S Z A R A D A.

Do

Pędź mój drugi i trzeci! powiedz Jej odemnie
Ze by o niej zapomnieć siłę się daremnie,
A gdy ci pierwsze drugie że wciąż myśli o mnie,
To mój drugi i trzeci prędko wracaj do mnie,
Bo ta luba wiadomość w mem smutnem ukryciu
Potrzebna jest iak wszystko potrzebne jest w życiu!
(Zesła Szarada Pułarki).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Batowski Sta: Oby: z Moniatycz; Czapliski Felix Ob: z Kosz-
czy; Cornies Jan i Henryk Ob: z Odessy; Gościński Tom: Ob:
z Trębek; Karwowski Jan Adwo: z Żyrówka; Laski Lud: Ob:
z Machor; Miniewski Wład: Ob: z Wilczogóry; Pfluk Henryk
Ob: z Wrocławia; Słupecki Józ: Ob: z Jeziorka. (G.P.)

DOMIESIENIA.

RZĄDCA, jest potrzebny do znacznego Dóbr, który już
praktykował w POLSzcze płodźniemne Gospodarstwo.
Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 1346 lit: B, przy ulicy
Mazowieckiej, od godz: 10tej do 1szej z rana.

WIADOMOSĆ dla PP. FABRYKANTÓW,

życzących mieć Skład swoich WYROBÓW fabrycznych przy
jednej z pryncypalnych ulic Warszawy, przy odstąpieniu pe-
wnego procentu i za zaręczeniem; o bliższą wiadomość do-
wiedzieć się mogą u Właściciela domu Nr 529 na Podwalu.

Są do sprzedania różne MEBLE rokoko, pali-
sandrowe, mahoniowe i ieszonowe, iako to: Ka-
napy, Fotele, Krzesła nowe i używane, za cenę
umiarkowaną, przy ul: Elektoralfiej pod Nr 752,
obok Komory, w tyle w oficynie.

Małgorzata Rejter z pierwszego Meza, a z 2go Wilhelm,
AKUSZERKA z Lublina, chręła sobie mieszkanie w Warsza-
wie przy ul: Sto-Jańskiej pod Nr 15 na 1m piętrze. Wia-
domość o tej bytności lub wyjeździe w tymże samym domu
na 2m piętrze, każdego czasu powyższe można.

POMARANECZE słodkie, nadeszły do Handlu Win i Ko-
rzeni Teodora Tock, w pałacu W. Dyzmańskiego przy ulicy
Podwal Nr 497 lit: A.

MENEDŻER Sądowy klasy 8ej, zupełnie w dobrym sta-
nie, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nr 101, na
1m piętrze.

WĘGLE kamienne angielskie, są do sprzedania tak w więk-
szych iak i w mniejszych partjach, za bardzo pomierną cenę,
w Fabryce Machin i Igieł przy rogu ulicy Chłodnej i Żela-
znej Nr 926.

W Kantorze urzędzenia Dóbr i Składu Nasion, przy ulicy Se-
natorskiej Nr 471, obok Resursy, naprzeciw pałacu Zamoj-
skich, dostać można NASION koniżyny czerwonej i białej, ko-
rzet po zł. 130, i Rajgrasu garn: po zł. 3 i 4.— CUKRU kra-
jowego (Faryny) funt po zł. 1 gr. 5, i po gr. 28, a w głowach
funt po zł. 1 gr. 12.— MUSZTARDY francuzkiej słoik po zł. 2,
i HYACINTÓW kwitnących w różnych cenach.

Do Handlu mego za Żelazną-Bramą w Gościennym Dworze,
nadszedł świeży transport GRUSZEK i JABŁEK; SERA;
Bryndzy Krakowskiej i Szwajcarskiej; Grzybów suszonych;

Marynat ogrodowych z rozmaitych iarzyń; Pikli; Śliwek wę-
gierskich na maszynie suszonych; Orzechów tureckich, kryn-
skich, włoskich i laskowych; Powideł węgierskich; Pół-Ga-
sków wędzonych; Maku białego; Kapusty czerwonej sałato-
wej; Ogórków kwaszonych i Korniszonów; Grzybów i Ry-
dzów marynowanych; Nasion, rozmaitych kwiatów i warzyw.
Tamże znajdują tuczne SOWY i ŚWINIE morskie. Przytem
również polecam się Szano: Publicznosci wyborem SZPARA-
GÓW na kopy. Wszystko to sprzedaje się za pomierną ce-
nę.— Joanna Andrychiewicz.

Do Składu podpisanego w domu dawniej Elerta, a
teraz W. Mojcho pod Nr 543 przy uli: Długiej, wprost
Komisji Sprawiedliwości, złożono w komis następujące
towary: Byberkloty, Korty, Sukna i Kajertuch;
wszystko w dobrym gatunku i trwałych kolorach;
gdzie takowych w postawach, po cenach umiarkowa-
nych, lecz stałych, nabyć można.— Fr. Martin.

KAWIARNIA I SZYNKOWNIA, z Skle-

pem na Wódkę, słynące od lat kilkudziesiąt, pod na-
zwą Brzezińskiej, od 1go Kwietnia r. b. z wszelkie-
mi porządkami, mogą być wynajęte.— Tudzież i inne
MIESZKANIA, oraz PAKAMERY, STAJNIE, i PI-
WNICE. Wiadomość u Właściciela, obok Poczt,
pod Nrem 626.

Podpisany, przyjmuje do CEROWANIA wszelkiego rodzaju
Materje, Szale tureckie, Chustki, Dywany, w ogóle wszystkie
rzeczy przypadkowo rozdatte, wypalone, i od moli uszkodzone;
reparuje tak doskonale, iż trudno poznać; i poplamione rzeczy
do prania przyjmuje. Mieszka przy ulicy Niecałej Nr 614 G,
w domu P. Szlętyńskiego. — Wilski, Sztoper.

OSOBA w wolnym będąca stanie, dobrze po polsku pisa-
ca, uzdatniona do robienia Rachunków Ekonomicznych, obe-
znana z gałęzią Służby Rządowej, życzy pracować za Stół i
mieszkanie tu lub niedlegle od Warszawy. Wiadomość w do-
mu przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 13, na 2m piętrze od tyłu, u Ku-
śniera P. Szuleckiego.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392, naprzeciw Kolei
żelaznej, jest do wynajęcia zaraz lub od Wielkiej-nocy, LO-
KAL zdalny na Cukiernię lub Traktjernię; może być także
i na prywatne mieszkanie zajęty. Wiadomość u Gospodyn
domu.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro, 7my raz *Muszkietery*.

W nowo założonej Kawiarni przy ulicy Długiej pod
Nr 552, sprzedaje się szklanka HERBATY, z Fajką
tytuniu, po gr. 18. Zaleca się za dobrą KAWĘ gospodarską
i rychłą usługę.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania
na Widowiska, u Optyka J. Półk, przy ulicy Miodowej Nr 493.



Pociągi Drogi Żelaznej, odchodzą co-
dzienne: z Warszawy do Częstochowy
i z Częstochowy do Warszawy, o godzi-
nie 9tej z rana; z Warszawy do Łowicza
o go:10 z rana; z Łowicza do Warsza-
wy o go:23/4 po poł.:—